

HIERONIM ZE STRYDONU

**KOMENTARZ
DO EWANGELII WEDŁUG
ŚW. MATEUSZA**

Z języka łacińskiego przełożył i przypisami opatrzył
Jakub Korczak

Wydawnictwo WAM
Kraków 2008

Tytuł oryginału:
Commentariorum in Matheum libri IV

© Wydawnictwo WAM, 2008

Redakcja
ks. Adam Bandura CM

Korekta
Agnieszka Caba

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-098-1

NIHIL OBSTAT. Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego,
ks. Krzysztof Dyrek SJ, prowincjał. Kraków, 28 listopada 2007 r., l.dz. 381/07.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW
tel. 012 62 93 200 • fax 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • fax 012 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • fax 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
wydawnictwowam.pl

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE (<i>ks. Adam Bandura CM</i>)	I-IV
PRZEDMOWA	5
CZĘŚĆ PIERWSZA (Mt 1, 1 – 10, 42)	11
CZĘŚĆ DRUGA (Mt 11, 2 – 16, 9)	63
CZĘŚĆ TRZECIA (Mt 16, 13 – 22, 37)	110
CZĘŚĆ CZWARTA (Mt 22, 41 – 28, 20)	160
INDEKS BIBLIJNY	215
INDEKS RZECZOWY	225

WPROWADZENIE

Na podstawie trzech listów napisanych przez Hieronima – siedemdziesiątego pierwszego, siedemdziesiątego trzeciego oraz siedemdziesiątego czwartego – znamy okoliczności powstania *Komentarza do Ewangelii według św. Mateusza*. Przez pierwsze miesiące 398 roku Hieronim nie mógł wstać z łóżka. Później powrócił na krótko do swych zajęć, ale znowu dosięgła go ciężka choroba. Często skarżył się na dolegliwości oczu, które w miarę przybywania lat coraz bardziej mu dokuczały. W liście do Lucyniusza Betyckiego wspominał, że długo był złożony chorobą i dopiero w czasie Wielkiego Postu zaczął nabierać sił¹. Wtenczas też przystąpił do pisania naszego komentarza. Jednak – jak zaznaczył w liście do Ewangelusa – z taką energią zabrał się do naszego dzieła, że źle wpłynęło to na jego słaby stan zdrowia².

W przedmowie do swojego dzieła Hieronim zaznaczył, że pracował bardzo szybko (miał napisać ten komentarz w ciągu dwóch tygodni). Podobne uwagi o szybkiej pracy znajdujemy w wielu innych pracach Hieronima. Obliczone one są na zrobienie wrażenia na adresatach. Najczęściej dyktował on tekst sekretarzom, ponieważ słabość oczu, a właściwie „całego nędznego ciała” wykluczała pisanie własnoręczne³. Jednak nie był zbyt zadowolony z tego stanu rzeczy, gdyż wówczas gdy własnoręcznie pisał tekst, mógł swobodnie go poprawiać, przy dyktowaniu zaś mówił – jak to sam zaznaczył – „co ślina na język przyniesie” i nie wracał już do napisanego tekstu⁴. W przypadku naszego dzieła pośpiech, z jakim nad nim pracował, tłumaczyłby dosyć pobieżny charakter tej pracy – komentarz jest często krótszy od tekstu, któremu jest poświęcony, pomija czasem jeden lub więcej wersów, a inne omawia pobieżnie lub mało trafnie.

¹ *List LXXI*, 5.

² *List LXXIII*, 10.

³ *GalKom III*, praef.

⁴ *List LXXIV*, 6.

W swoich komentarzach biblijnych Hieronim często korzystał z pism wcześniejszych egzegetów, głównie Orygenesusa. Jednak tylko gdzieniegdzie sam to przyznaje, częściej natomiast pisze wymijająco: „czytałem w czyjejś książce”. Kilkakrotnie również przywołuje sugestie Aleksandryczyka jedynie w celu ich odrzucenia. Umieszczanie interpretacji innych autorów obok własnych uważa Hieronim za przyjętą praktykę komentatorów zarówno Piśma Świętego, jak i dzieł świeckich⁵. W przedmowie do swojego komentarza wylicza wcześniejszych autorów chrześcijańskich, którzy podejmowali się dzieła wyjaśniania Ewangelii Mateuszowej. Byli to: Teofil z Antiochii, męczennik Hipolit, Teodor z Heraklei, Apolinary, Didym, Hilary, Wiktoryn i Fortunacjan. Niestety, większość z tych komentarzy zaginęła, dlatego trudno jest nam dzisiaj precyzyjnie określić wpływ tych autorów na samego Hieronima. Najbardziej widoczny jest oczywiście wpływ Orygenesusa – wymienionego przez Hieronima na pierwszym miejscu. Jednakże w kwestiach dogmatycznych był on już świadomy błędów Orygenesusa i wyraźnie go krytykował. Nasz autor powołał się również na Józefa Flawiusza, jedynego niechrześcijańskiego historyka, którego dzieło znał dogłębnie i którego nazywał greckim Liwiuszem⁶.

W swoim komentarzu Hieronim kładł nacisk przede wszystkim na dosłowną interpretację tekstu biblijnego. W wielu miejscach zadowalał się jedynie krótkimi wyjaśnieniami. Jego komentarz do błogosławieństw, a zwłaszcza do ostatnich rozdziałów Ewangelii, wydaje się dosyć powierzchowny, uwzględniający bogactwo tych fragmentów biblijnych. Jednakże z upodobaniem zatrzymał się nad fragmentami, które wydawały mu się bardziej interesujące i ważne, zwłaszcza nad niektórymi przypowieściami. Podobnie jak inni komentatorzy tych czasów, przy ich wyjaśnianiu korzystał z egzegezy alegorycznej. Centralną pozycję komentarza zajmowała nauka o jednym Kościele powszechnym, zbudowanym na Chrystusie.

Euzebiusz z Cremony, któremu dedykowano nasze dzieło, był ówczesnie bardzo znanym i wpływowym adwokatem, żywo zainteresowanym rodzącym się wówczas na Zachodzie monastycyzmem. Po raz pierwszy spotkał on Hieronima w Rzymie. Nasz autor stał się dla niego nauczycielem wprowadzającym go w to życie monastyczne. Będzie on towarzyszył Hieronimowi nawet w Palestynie. Podczas kontrowersji wokół nauki Orygenesusa opowiedział się zdecydowanie po stronie Hieronima. Być może to właśnie Euzebiusz dostarczył Hieronimowi oryginał głośniego listu Epifaniasza adreso-

⁵ *Apologia* III, 11.

⁶ *List XXII*, 35.

wanego do Jana Jerozolimskiego. Autor tego listu, nie posądzając wprawdzie biskupa jerozolimskiego o herezję, nalegał, by wypowiedział się on na temat spornych punktów orygenizmu i zajął wraz z Rufinem z Akwilei zdecydowane stanowisko: jeśli nie potępia obaj Orygenes, to znaczy, że akceptują jego heretyckie tezy.

Hieronim pośpiesznie tłumaczy ten list i pomija niektóre fragmenty. Zaznacza równocześnie, że to tłumaczenie nie jest przeznaczone dla szerszego grona odbiorców. Tymczasem Euzebiusz podejmuje się udostępnić chętnym tendencyjne tłumaczenie. List kursuje z rąk do rąk, a imię Hieronima łączone jest z Epifaniszem w gwałtownej kampanii wymierzonej przeciw orygenistom, a zwłaszcza przeciw Rufinowi⁷.

Być może to sam Hieronim wysłał Euzebiusza do Dalmacji, skąd ten wrócił do Rzymu. Tam właśnie skradł Rufinowi z Akwilei rękopis tłumaczenia Orygenesowego *O zasadach*. Dostarczył ten tekst Pammachiuszowi, przyjacielowi Hieronima, wywołując w ten sposób szok i zakłopotanie⁸. Głęboko poruszyła ich wzmianka Rufina z przedmowy, że realizuje jedynie dzieło obiecanie wcześniej przez samego Hieronima, sugerując w ten sposób zgodność poglądów obu dawnych przyjaciół. Posyłają więc rękopis również Hieronimowi z listem, w którym zachęcają go do sporządzenia wiernego tłumaczenia książki Orygenes, aby ukazać niebezpieczeństwo błędów ukrytych fałszywie przez Rufina⁹.

Kiedy wiosną 400 r. papież Anastazjusz zwołał synod, który potępił poglądy Aleksandryjczyka, i napisał list do Symplicjana, biskupa Mediolanu, opisujący te wydarzenia, Euzebiusz osobiście zawozi list papieża do Mediolanu¹⁰. Tam wówczas dochodzi do konfrontacji między nim a Rufinem.

Euzebiusz powrócił jeszcze do Betlejem, gdzie opiekował się umierającym Hieronimem. Na początku 419 r. Hieronim wspomina o nim w liście do biskupów Alipiusza i Augustyna. I tym razem to Euzebiusz był pierwszym, który dostarczył Hieronimowi – na luźnych kartkach – pamflet Aniana, diakona pelagiańskiego, w którym zaatakował on Hieronimowy *List do Klezyfonta*, przeciw Pelagiuszowi¹¹. Po śmierci Hieronima Euzebiusz wraca do Cremony, gdzie miał podobno otrzymać święcenia kapłańskie.

Hieronim zadedykował Euzebiuszowi nie tylko *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, ale również *Komentarz do księgi Proroka Jeremiasza*.

⁷ List LVII.

⁸ Apologia III, 2.

⁹ List LXXXIII.

¹⁰ List XCV.

¹¹ List CXLIII.

WYDANIA I TŁUMACZENIA

1. *S. Hieronymi presbyteri Opera, Pars I, 7: Commentariorum in Matheum libri IV*, red. D. HURST i M. ADRIAEN (CCL 77), Turnhaut 1969.
2. *Commento al Vangelo di s. Matteo*, tł. S. ALIQUO, Roma 1969.
3. *Commentaire sur S. Matthieu*, red. i tł. E. BONNARD, t. I (SCh 242), Paris 1977; t. II (SCh 259), Paris 1979.

CZEŚĆ PIERWSZA

(Mt 1, 1 – 10, 42)

(1, 1) *Księga pochodzenia Jezusa Chrystusa.* U Izajasza czytamy: *Któż Jego pochodzenie wypowie?*¹ Nie sądzmy zatem, że prorok, uznając za niemożliwe do wypowiedzenia to, co Ewangelia podejmuje się opowiedzieć, tym samym sprzeczny jest z Ewangelią, u niego bowiem [była mowa] o pochodzeniu Bóstwa, tu zaś powiedziano o wcieleniu. Rozpoczął zaś od tego, co cielesne, byśmy zaczęli poznawać Boga poprzez Jego człowieczeństwo.

(1, 1) *Syna Dawida, syna Abrahama.* Kolejność odwrotna, lecz zmieniona nie bez potrzeby. Gdyby bowiem najpierw umieścił Abrahama, a dopiero potem Dawida, musiałby znowu powtarzać Abrahama, aby mógł powstać rodowód. Inne zaś postacie pominął i nazwał Go Synem właśnie tych [dwóch], ponieważ tylko do nich została skierowana obietnica co do Chrystusa. Do Abrahama: *W twoim potomstwie* – powiada [Pismo] – *będą błogosławione wszystkie narody, to znaczy w Chrystusie*², a do Dawida: *Z owocu twego łona umieszczę na tronie twoim*³.

(1, 3) *Juda zaś zrodził z Tamar Faresa i Zareę.* Należy podkreślić, że w genealogii Zbawiciela nie została uwzględniona żadna spośród świętych niewiast, lecz jedynie te, którym Pismo ma coś do zarzucenia. [Stało się tak], aby Ten, który przyszedł dla grzeszników, mógł – rodząc się z grzesznic – zgładzić grzechy wszystkich. Stąd też dalej znajdujemy Moabitkę Rut i małżonkę Uriasza Batszebę.

¹ Iz 53, 8 (LXX i Włg; hebr. ma 'los' zamiast 'pochodzenie').

² Rdz 18, 18.

³ Por. 2 Sm 7, 12-13.

(1, 4) *Naasson zaś zrodził Salmona*. Salmon ów to ksiązę z pokolenia Judy, jak o tym czytamy w Księdze Liczb⁴.

(1, 8-9) *Joram zaś zrodził Ozjasza, Ozjasz zaś zrodził Joatama*. W Czwartej Księdze Królewskiej czytamy⁵, że Joram zrodził Ochozjasza, po śmierci którego jego siostra, a córka króla Jorama, Joszabet, wzięła swego bratanka Joasza i ocaliła go od zagłady zgotowanej przez Atalię. Po Joaszu wstąpił na tron jego syn Amazjasz⁶, po którym panował z kolei jego syn Azariasz⁷, zwany również Ozjaszem⁸. Po nim królem został jego syn Joatam⁹. Dostrzegasz zatem, że zgodnie z prawdą historyczną w międzyczasie było jeszcze trzech królów, których Ewangelia tutaj pomija. Joram mianowicie nie zrodził Ozjasza, lecz Ochozjasza i pozostałych, których już wymieniliśmy. Zamiarem jednak ewangelisty było rozmieszczenie w różnych okresach dziejów trzech cykli po czternaście osób, Joram zaś związał się z rodem bezbożnej Zezabel¹⁰, dlatego pamięć o nim została wymazana aż do trzeciego pokolenia, aby się nie znalazł w rodowodzie świętego Narodzenia.

(1, 12) *A po przesiedleniu babilońskim Jechoniasz zrodził Salatiela*. Jeśli umieścimy Jechoniasza na końcu drugiej czternastki, wówczas w następnej nie będzie już czternastu [osób], lecz trzynaście. Musimy bowiem wiedzieć, że [chodzi tu o dwie różne osoby] – ten wcześniejszy Jechoniasz jest tą samą postacią co Jojakim, drugi zaś [Jechoniasz – jego] synem, nie ojcem. Imię pierwszego z nich należy pisać przez K i M, drugiego zaś przez CH i N. Różnice te z czasem i u Latynów, i u Greków z winy kopistów zatarty się.

(1, 16) *Jakub zaś zrodził Józefa*. Wypomina nam to miejsce Julian August¹¹ jako przykład rozbieżności u ewangelistów. Dlaczego – pyta on – ewangelista Mateusz uznał Józefa za syna Jakuba, Łukasz¹² zaś nazwał go synem Helego? [Stawia zarzut], nie rozumiejąc zwyczaju Pism, że jeden mianowi-

⁴ Por. 1, 7; 7, 12; zob. też Rt 4, 18-22.

⁵ 2 Krl 8, 24-25; 11, 1-2.

⁶ Por. 2 Krl 12, 22; 14, 1.

⁷ Por. 2 Krl 14, 21; 15, 1.

⁸ Por. 2 Krl 15, 13.30; 2 Krm 26, 1nn; Iz 1, 1.

⁹ Por. 2 Krl 15, 32; 2 Krm 26, 23.

¹⁰ Por. 2 Krl 8, 18; 2 Krm 21, 6.

¹¹ FLAVIUS CLAUDIUS IULIANUS (331-363), cesarz od 361 r., wychowywany na siłę w chrześcijaństwie w wersji ariańskiej, żywił do niego nienawiść; jest autorem dzieła *Przeciw Galijszczykom*, zachowanego we fragmentach, zwalczał je m.in. Apolinary z Laodycei, za którym być może idzie Hieronim.

¹² Por. Łk 3, 23.

cie był mu ojcem naturalnym, drugi zaś według Prawa. Wiemy bowiem, że Mojżesz z polecenia Bożego nakazał, aby jeżeli brat albo krewny umrze bezdzietnie, inny wziął jego żonę i wzbudził potomstwo swemu bratu czy krewnemu¹³. Szerzej to zagadnienie omawiali i Chronograf Afrykańczyk¹⁴, i Euzebiusz z Cezarei w dziele *O niezgodności Ewangelii*¹⁵.

(1, 16) *Zrodził Józefa, męża Maryi.* Niech na dźwięk słowa ‘męża’ nie wkrada się do twego serca podejrzenie pożycia małżeńskiego, ale pamiętaj o stylu Pisma, które zwykło narzeczone nazywać żonami.

(1, 17) *A od przesiedlenia babilońskiego do Chrystusa czternaście pokoleń.* Policz od Jechoniasza aż do Józefa, a znajdziesz pokoleń trzynaście. Czternastym pokoleniem będzie dopiero sam Chrystus.

(1, 18) *Tak zaś było z narodzeniem Chrystusa.* Uważny czytelnik mógłby zapytać: Skoro Józef nie jest ojcem Zbawiciela, to jaki związek z Panem ma rodowód doprowadzony do Józefa? Odpowiemy takiemu, że po pierwsze nie jest zwyczajem Pisma, aby wplatać do rodowodu szereg niewiast, po drugie – Józef i Maryja pochodzili z jednego pokolenia, stąd był Józef zmuszony według Prawa przyjąć ją jako krewną, i wreszcie razem byli spisywani w Betlejem jako pochodzący – jak widać – z jednego rodu.

(1, 18) *Gdy Matka Jego Maryja została poślubiona [Józefowi].* Dlaczego począł się nie z prostej, zwykłej dziewicy, ale z poślubionej? Po pierwsze, aby poprzez ród Józefa ukazać też pochodzenie Maryi. Po drugie, by nie została ukamienowana przez Żydów jako nierządnicą. Po trzecie, aby miała pociechę uciekając do Egiptu. Męczennik Ignacy¹⁶ podaje także czwarty powód poczęcia z poślubionej: otóż aby – jak mówi – Jego narodziny były ukryte przed diabłem, ponieważ nie sądził, że urodził się z dziewicy, ale z małżonki.

(1, 18) *Zanim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego.* Nie przez kogo innego została znaleziona, jak przez Józefa, który przez swobodę prawie małżeńską znał niemal wszystko u swej przyszłej

¹³ Por. Pwt 25, 5.

¹⁴ JULIUSZ AFRYKAŃCZYK (Sextus Iulius Africanus), † ok. 240, autor dzieła *Kroniki* w 5 ks., mającego wykazać wyższość chrześcijaństwa nad światem pogańskim, encyklopedii zatytułowanej *Hafty* oraz listu do Arystydesa (zachowany u EUZEBIUSZA, HE I, 7), w którym porusza wspomniane tu kwestie. Por. HIERONIM, *De viris illustribus* 63 oraz jego *List LXX*, 4.

¹⁵ Dzieło to, wspomniane również w *De viris illustribus* 81, zaginęło, zachowały się fragmenty i streszczenie (por. PG 22, 965-972 i PG 22, 893-901).

¹⁶ IGNACY ANTIOCHEŃSKI, † ok. 107, *List do Efezjan* 19, 1, w: *Pierwsi świadkowie*, BOK 10, Kraków 1998, 118.

Małżonki. Co zaś się tyczy słów: *Zanim zamieszkali razem*, nie wynika z tego, że później zamieszkali, lecz Pismo wskazuje jedynie na to, co się nie stało.

(1, 19) *Józef zaś, jej mąż, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał jej narazić na zniesławienie, zamierzał oddalić ją potajemnie*. Jeśli ktoś łączy się z nierządnicą, *staje się z nią jednym ciałem*¹⁷. A w Prawie jest przepisane, że nie tylko sami oskarżeni są winni grzechu, ale także ten, kto świadom jest [zbrodni popełnionych przez kogoś innego]. W jaki sposób Józef został nazwany sprawiedliwym, skoro zataił zbrodnię swojej Małżonki? Ale to jest świadectwem [ku obronie] Maryi, że Józef, znając jej czystość i zdumiewając się nad tym, co się wydarzyło, ukrywa milczeniem tę, której tajemnicy nie znał.

(1, 20) *Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Maryi, twej Małżonki*. Wyżej już wspomnieliśmy, że oblubienice są nazywane żonami. Szerzej wyjaśniamy to w piśmie przeciw Helwidiuszowi¹⁸. Z życzliwością właściwą osobie łagodnej anioł przemawia do niego we śnie, aby potwierdzić jego sprawiedliwość przejawiającą się w milczeniu. Należy zauważyć również, że o Józefie mówi się jako o synu Dawida, aby pokazać pochodzenie także Maryi z rodu Dawida.

(1, 21) *I nazwiesz Go imieniem Jezus, On bowiem zbawi swój lud*. Jezus po hebrajsku znaczy ‘Zbawiciel’. Zaznaczył więc ewangelista etymologię Jego imienia, mówiąc: *Nazwiesz Go imieniem Zbawiciel, bo On zbawi swój lud*.

(1, 22) *A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo wypowiedziane przez Pana za pośrednictwem proroka: Oto Panna będzie miała w łonie i porodzi*. Zamiast zapisanego przez ewangelistę Mateusza: *będzie miała w łonie*, u proroka czytamy ‘przyjmie do łona’¹⁹. Ale prorok zapowiada przyszłość i wskazuje na to, co nastąpi, pisze zatem ‘przyjmie’; ewangelista zaś, skoro już nie o przyszłości, a o czasie minionym opowiada, zamienił ‘przyjmie’ na ‘będzie miała’. Kto bowiem ‘ma’, nie zamierza już ‘przyjmować’. Coś takiego czytamy również w Psalmach: *Wstąpiwszy na wyżynę, wziął jeńców do niewoli, przyjął dary w ludziach*²⁰. Przytaczając to świadectwo, Apostoł²¹

¹⁷ Por. 1 Kor 6, 16.

¹⁸ *Przeciwko Helwidiuszowi* – pismo z 383 r. o wieczystym dziewictwie Maryi, polski przekład: ks. W. KANIA w: *Ojcowie Kościoła łacińscy – Teksty o Matce Bożej*, Niepokalanów 1981, 80-100.

¹⁹ Por. Iz 7, 14.

²⁰ Ps 67 [68], 19.

²¹ Por. Ef 4, 8.

nie powiedział ‘przyjął’, ale ‘rozdał’, ponieważ tam wskazano na przyszłość, że zamierza przyjmując, tu zaś jest mowa o Tym, który już dał to, co otrzymał.

(1, 24-25) *Józef zaś, powstawszy ze snu, uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: przyjął swoją Małżonkę, lecz nie zbliżał się do niej, aż porodziła swojego pierworodnego Syna.* W oparciu o to miejsce niektórzy przewrotnie podejrzewają, że Maryja miała też innych synów. Powiadają oni, że nie mówi się przecież o kimś ‘pierworodny’, jeśli nie posiadałby braci. Tymczasem dostrzec tu można zwyczaj Boskich Pism, że pierworodnym nie tego zwa, po którym następują bracia, lecz tego, który po prostu urodził się pierwszy. Czytaj wspomnianą wyżej książkę przeciw Helwidiuszowi.

(2, 2) *Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie.* Na zawstydzenie Żydów, aby o narodzeniu Chrystusa dowiedzieli się od pogan, wznosi się gwiazda na Wschodzie, o której pojawieniu się wiedzieli z przepowiedni Balaama (którego byli jakby następcami). Czytaj Księgę Liczb²². Prowadzeni są zaś magowie przez gwiazdę do Judei, aby kapłani pytani przez magów, gdzie się narodził Chrystus, nie mogli mieć wytłumaczenia dla swej niewiedzy o Jego przyjściu.

(2, 5) *A oni rzekli do niego: W Betlejem Judejskim.* Błąd kopistów; sądzę bowiem, że pierwotnie ewangelista wydał tak jak czytamy w [tekście] hebrajskim – ‘judzkim’, nie ‘judejskim’. Czy jest gdzieś bowiem jakieś Betlejem pośród innych narodów, by dla rozróżnienia dopisywać ‘judejskim’? ‘Judzkim’ zaś trzeba napisać, bo jest jeszcze inne Betlejem w Galilei. Czytaj Księgę Jozuego syna Nuna²³. Zresztą jeśli weźmiemy Księgę Micheasza, też tam znajdujemy takie świadectwo: *A ty Betlejem, ziemio Judy*²⁴.

(2, 11) *I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.* Przepięknie teologię darów ujął Juwenkus prezbiter²⁵ w jednym wierszu:

*Złoto, mirrę, kadzidło dla Króla, Człowieka i Boga
w darze zanoszą.*

(2, 12) *A otrzymawszy we śnie odpowiedź, aby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.* Ofiarowali Panu dary, a teraz dostają

²² Por. Lb 24, 17.

²³ Por. Joz 19, 15.

²⁴ Mi 5, 1.

²⁵ JUWENKUS (III-IVw.), poeta łaciński, ok. 329 r. napisał w 3211 heksametrach *Evangeliorum libri IV*, poetyckie ujęcie czterech Ewangelii (PL 19, 53-346); cytowany tu fragment pochodzi z ks. I, 250-251.

odpowieź. Odpowiedź zaś (co po grecku mówi się *χρηματισθεντες*, jest im udzielona nie przez anioła, lecz przez samego Pana, aby ukazać przywilej Józefa [wynikły z jego] zasług. Wracają zaś inną drogą, albowiem nie wolno im było włączać się do grona niewiernych Żydów.

(2, 13) *Oto anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi, mówiąc: Wstań, weź dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu.* Kiedy wziął Dziecię i Jego Matkę, aby udać się do Egiptu? W nocy bierze i w ciemnościach. Gdy zaś wraca do Judei, w Ewangelii nie wspomina się już o ciemnościach i nocy.

(2, 15) *Aby się wypełniło to, co zostało powiedziane przez Pana za pośrednictwem proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego.* Niech ci, którzy odrzucają prawdę ksiąg hebrajskich, odpowiedzą, gdzie to można przeczytać w Septuagincie. Kiedy nie znajdują, wyjaśnimy im, że zapisano to u proroka Ozeasza²⁶ i mogą to potwierdzić wydane ostatnio przez nas egzemplarze. Ze względu zaś na spierających się, których zwyczaj, jak twierdzi Apostoł Paweł, nie podziela ani on, ani Chrystusowy Kościół²⁷, możemy inaczej to miejsce załagodzić i dajemy świadectwo z Księgi Liczb – wtedy, gdy mówi Balaam: *Bóg wezwał go z Egiptu, chwalał jego jakby jednorozca*²⁸.

(2, 17-18) *Wówczas wypełniły się słowa wypowiedziane przez proroka Jeremiasza²⁹: Usłyszano głos w Rama, płacz i jęk wielki; Rachel oplakuje swoich synów i nie chce utulić się w żalu, bo ich już nie ma.* Z Racheli narodził się Beniamin. Betlejem nie znajduje się na obszarze jego pokolenia. Pojawia się więc pytanie: dlaczego Rachel oplakuje synów Judy, tj. Betlejem, niczym własne dzieci? Odpowiemy na to pokrótce, że po pierwsze dlatego, że została pochowana niedaleko Betlejem – w Efrata³⁰ (otrzymała matki miano od miejsca pochówku), albo też dlatego, że pokolenia Judy i Beniamina ze sobą sąsiadowały, a Herod rozkazał wymordować dzieci nie tylko w Betlejem, ale i w całej okolicy. Rozumiemy zatem, że w związku z morderem w Betlejem zamordowano także wielu z Beniamina. Na dwa zaś sposoby można rozumieć to, że oplakuje swoich synów i nie przyjmuje pociechy: bądź dlatego oplakuje, że uważa ich za zmarłych na wieki śmiercią wieczną, bądź też nie chce pociechy po stracie tych, o których wie, że zwyciężą. Odnośnie zaś do słów ‘w Rama’, nie sądzę, że chodzi tu o nazwę miejscowości leżącej

²⁶ Oz 11, 1.

²⁷ Por. 1 Kor 11, 16.

²⁸ Lb 23, 22.

²⁹ Jr 31, 15.

³⁰ Por. Rdz 35, 18-19.

w pobliżu Gabaa, ale że ‘Rama’ należy tłumaczyć jako ‘wysokość’, aby był zachowany sens. Głos dał się słyszeć na wysokości, to jest rozchodzący się wzdłuż i wszerz.

(2, 20) *Umarli bowiem ci, którzy nastawiali na życie Dziecięcia.* Z tego miejsca wynika, że nie tylko Herod, ale również kapłani i uczeni w Piśmie rozważali w owym czasie możliwość zabicia Pana.

(2, 21) *On wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę.* Nie powiedział ‘wziął swego syna i żonę swoją’, ale *Dziecię i Jego Matkę* – jako opiekun, nie mąż.

(2, 22) *Słyszając zaś, że w Judei panuje Archelaus w miejsce swego ojca Heroda.* Wielu dla swej nieznajomości historii popada w błąd, sądząc, że ów Herod, który szydził z Pana w czasie Jego męki, jest tym samym, o którym tutaj mówi się, że zmarł. Otóż tamten Herod, który zawarł później przyjaźń z Piłatem³¹, jest synem tego Heroda, a bratem Archelausa. Jego to samego Cezar Tyberiusz skazał na wygnanie do Lyonu, galijskiego miasta, a jego następcą na tronie ustanowił jego brata Heroda³². Czytaj *Dzieje Józefa*³³.

(2, 23) *I przybywszy, zamieszkał w mieście zwanym Nazaret, aby się wypełniło słowo wypowiedziane przez proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem.* Gdyby chciał przytoczyć konkretny fragment z Pism, nie powiedziałby nigdy: *słowo wypowiedziane przez proroków*, lecz po prostu ‘słowo wypowiedziane przez proroka’. Pisząc zaś w liczbie mnogiej *proroków*, ukazuje w ten sposób, że zaczerpnął z Pism nie tyle słowa, ile sens. ‘Nazarejczyk’ tłumaczy się ‘święty’. A całe Pismo wspomina, że święty jest Pan, który nadejdzie. Możemy powiedzieć jeszcze inaczej, że takimi oto słowami – według prawdy hebrajskiej – napisano w Księdze Izajasza: *Wyrośnie różdżka z pnia Jessego i Nazarejczyk wejdzie z jego korzenia*³⁴.

(3, 2) *Pokutujcie, albowiem przybliżyło się królestwo niebieskie.* Jako pierwszy przepowiada królestwo niebieskie Jan Chrzciciel, aby jako poprzednik Pański był uhonorowany takim przywilejem.

(3, 3) *Ten to jest bowiem, o którym powiedział prorok Izajasz: Głos wołającego na pustkowiu: Gotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego*³⁵.

³¹ Por. Łk 23, 12.

³² Herod Wielki (40-4 przed Chr.) i jego synowie urodzeni z Samarytanki Maltake: Arche-laos (4 przed Chr. – 6 po Chr.) i Herod Antypas (6-39).

³³ Por. JÓZEF FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela* XVIII, 7, 2.

³⁴ Iz 11, 1.

³⁵ Iz 40, 3.

Przygotowywał dusze wierzących, pośród których miał przechadzać się Pan, aby – będąc czystym – mógł kroczyć po najczystszych drogach, mówiąc: *Będę mieszkał wśród nich i się przechadzał, i będę ich Bogiem, oni zaś będą Mi ludem*³⁶. Porfiriusz³⁷ zestawia ten fragment z początkiem Ewangelii Marka, gdzie jest napisane: *Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie Synu Bożym; jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam mego anioła przed Tobą, aby Ci przygotował drogę Twoją, głos wołającego na pustkowiach: Gotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego*³⁸. Ponieważ to świadectwo jest ułożone z proroków Malachiasza³⁹ i Izajasza⁴⁰, pyta on, w jaki sposób możemy sądzić, że cytat ten został wyjęty z samego tylko Izajasza. Wielu kościelnych mężów udzieliło mu już na to wyczerpujących odpowiedzi. My zaś uważamy, że imię Izajasza zostało dodane albo przez błąd kopistów, co i na innych miejscach możemy dowieść, albo też po prostu z różnych świadectw biblijnych została utworzona jakaś jedna całość. Przeczytaj trzynasty psalm, a znajdziesz to samo.

(3, 4) *Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około swych bioder. Z sierści miał [odzienie], mówi, nie z wełny. Inna jest wymowa surowej szaty, inna miękkich zbytków. Pas zaś skórzany, którym był przepasany także Eliasza*⁴¹, jest symbolem obumarcia. Odnośnie zaś do dalszych słów:

(3, 4) *Pokarmem jego była szarańcza i miód leśny*, [to trzeba powiedzieć, że] jest czymś odpowiednim dla mieszkańca pustkowiach, że nie zaspokaja łakomstwa, a tylko zwykłe potrzeby ludzkiego ciała.

(3, 9) *Bóg jest mocen z tych kamieni wskrzesić synów Abrahamowi. Kamieniami nazywa pogan dla ich zatwardziałości serca. Czytaj Ezechiela: Zabiorę – powiada – wam serce kamienne i dam wam serce z ciała*⁴². W kamieniu jest ukazana zatwardziałość, poprzez ciało delikatność. Albo też po prostu wskazuje na potęgę Bożą, ponieważ Ten, który wszystko z niczego uczynił, mocen jest także wzbudzić lud ze skał najtwardszych.

(3, 10) *Oto już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Głoszenie ewangelicznego orędzia, które jest jak ostry miecz obosieczny*⁴³, jest nazwa-

³⁶ Por. Kpł 26, 12; Ez 37, 27; 2 Kor 6, 16b.

³⁷ PORFIRIUSZ (232-303), filozof, uczeń Plotyna, autor inwektywy *Przeciw chrześcijańskim*; z dziełem tym polemizowało wielu pisarzy chrześcijańskich; por. HIERONIM, *List LXX*, 3.

³⁸ Mk, 1, 1-3.

³⁹ Ml 3, 1.

⁴⁰ Iz 40, 3.

⁴¹ Por. 2 Krl 1, 8.

⁴² Ez 36, 26.

⁴³ Por. Hbr 4, 12.

ne ‘siekierą’, zgodnie z prorocstwem Jeremiasza⁴⁴, który przyrównuje słowo Pańskie do siekiery, która rozłupuje skałę.

(3, 11) *Nie jestem godzien, aby nosić Jego sandały.* A w innej Ewangelii mówi: *Nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u Jego sandałów*⁴⁵. Tu pokora, tam zaś ukazana jest tajemnica, albowiem Chrystus jest Oblubieńcem, Jan zaś nie zasługuje, by rozwiązać rzemyk Oblubieńca, aby dom Jego zgodnie z Prawem Mojżeszowym i przykładem Rut nie został nazwany *domem tego, któremu zzuto sandał*⁴⁶.

(3, 11) *On was chrzczył będzie Duchem Świętym i ogniem.* Albo dlatego, że ogniem jest Duch Święty, jak o tym Dzieje Apostolskie nas pouczają⁴⁷ – zstępując, spoczął niby ogień na językach wierzących i wypełniły się słowa wypowiedziane przez Pana: *Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże chcę, aby zapłonął*⁴⁸; albo dlatego, że na razie jesteśmy chrzczeni Duchem, a dopiero w przyszłości ogniem, jako że i Apostoł zgadza się na taki sens: *Ogień wybróbuje, jakie jest dzieło każdego*⁴⁹.

(3, 13) *Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, aby przyjąć chrzest od niego.* Z trzech powodów przyjął Zbawiciel chrzest od Jana. Po pierwsze, aby (ponieważ narodził się człowiekiem) wypełnić wszelką sprawiedliwość i przyziemność Prawa. Dalej, aby poprzez swój chrzest potwierdzić chrzest Janowy, i wreszcie, aby uświęcając wody Jordanu przez zstąpienie gołębiczy okazać, że Duch Święty przychodzi w obmyciu wierzących.

(3, 15) *Pozwól teraz.* Świetnie powiedziane ‘teraz’, by pokazać, że Chrystus w wodzie, Jan zaś ma być ochrzczony przez Chrystusa w Duchu. Albo inaczej: *Pozwól teraz*, abym Ja, który przyjąłem postać sługi, mógł w pełni zrealizować związane z tym uniżenie⁵⁰. Wiedz poza tym, że w dniu sądu będziesz musiał być moim chrztem ochrzczony. *Pozwól teraz*, mówi Pan, mam jeszcze inny chrzest, którym mam być ochrzczony⁵¹. Ty udzielasz Mi chrztu w wodzie, bym Ja cię ochrzcił za Mnie we krwi twojej.

⁴⁴ Por. Jr 46, 22.

⁴⁵ Łk 3, 16.

⁴⁶ Por. Pwt 25, 10; Rt 4, 8-11.

⁴⁷ Por. Dz 2, 3.

⁴⁸ Łk 12, 49.

⁴⁹ 1 Kor 3, 13.

⁵⁰ Por. Flp 2, 7.

⁵¹ Por. Łk 12, 50.

Polecamy książki wydane w serii „Źródeł Myśli Teologicznej”

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Św. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfalszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. *Trójca Święta*. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostołskiej*, 1997
8. Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierwotny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dziela egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrozjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Św. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; homilie 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrozjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Św. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie*, 2006
41. Św. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom. Przeciwko Żydom i Hellenom*, 2007
42. *Konstytucje apostołskie*, (Synody i Kolekcje Praw, tom II), 2007
43. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Pieśni nad Pieśniami*, 2007
44. Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, 2007
45. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju* (seria pierwsza: Rdz 1-3), 2008
46. Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 2008

Wydawnictwo WAM poleca

Christoph Dohmen, Günter Stemberger

HERMENEUTYKA BIBLIJ ŻYDOWSKIEJ I STAREGO TESTAMENTU

seria: *Mysł Teologiczna*

tl.: Michał Szczepaniak

ss. 272, format 156x232 mm, cena det. 49.00 zł

Autorzy *Hermeneutyki Biblii żydowskiej i Starego Testamentu* w niezwykle rzeczowy sposób ukazują czytelnikowi dwuczęściową jedność Biblii chrześcijańskiej szczególnie podkreślając, jak sami powiedzą, fundamentalną *prae-pozycję* pierwszej jej części. Poddają analizie dynamiczny proces rodzenia się Biblii Izraela i jej przeobrażenia się w Stary Testament, wnikliwie przyglądają się także wszelkim uproszczeniom i nieporozumieniom przy stosowaniu tego drugiego terminu. Wreszcie centrum hermeneutyki Starego Testamentu widzą we *wspominaniu Izraela*, uwypuklaniu jego związku i roli dla chrześcijaństwa, nade wszystko „po Auschwitz” – wydarzeniu stanowiącym wyłom w dziejach ludzkości i teologii.

Henryk Pietras SJ

POCZĄTKI TEOLOGII KOŚCIOŁA

seria: *Mysł Teologiczna*

wydanie: drugie, uzupełnione

ss. 424, format 156x232 mm, cena det. 49.00 zł

Drugie, gruntownie przepracowane i uzupełnione, wydanie podręcznika teologii patrystycznej. Książka zachowuje układ wydania pierwszego. Rozpoczyna się od przedstawienia początkowego okresu, kiedy chrześcijaństwo było niezrozumiałą nowością. Następnie omawia cały rozwój teologii w kluczu katechumenalnym, tak jak nowi członkowie Kościoła ją pojmowali. Zaczyna się więc od katechumenatu i chrztu, od rzeczywistości Kościoła z różnorodnymi formami życia w nim, poprzez poznawanie objawienia o Jezusie Chrystusie, Bogu Ojcu i Duchu Świętym, poprzez refleksję nad dziełem stworzenia, aż po eschatologiczne nadzieje. Książkę kończy słownik osób, na które autor się powołuje, oraz słownik ważniejszych terminów. Uzupełnieniem są indeksy: biblijny oraz indeks autorów, w którym autor podaje imiona pisarzy starożytnych i tytuły dzieł omawianych w książce. Należy podkreślić, że autor odwołuje się w książce do najnowszych publikacji i wydań tekstów starożytnych.

Harald Wagner

DOGMATYKA

seria: *Myśl Teologiczna*

tl.: Juliusz Zychowicz

ss. 560, format 156x232 mm, cena det. 69.00 zł

Książka stanowi kompendium, antologię i podręcznik dogmatyki katolickiej. Autor szeroko korzysta ze źródeł. Jest to zwięzły przewodnik stanowiący ramy, podstawę i punkt wyjścia dla pogłębionego studium dogmatyki. W swoim założeniu porusza się na gruncie teologii posoborowej. Po wprowadzeniu ogólnym autor omawia eklezjologię, pneumatologię, chrystologię, charytologię, sakramentologię ogólną i szczegółową, Boga Trójjedynego, naukę o stworzeniu oraz eschatologię. Autor uwzględnia poglądy myślicieli wspólnot protestanckich, ukazując zmianę stanowisk w związku z rozwojem ekumenizmu zarówno ze strony katolickiej, jak i protestanckiej. Pod tym względem jest szczególnie godna polecenia.

Zamówienia pisemne, telefoniczne lub elektroniczne

prosimy kierować na adres:

WYDAWNICTWO WAM

Księgarnia Wysyłkowa

ul. Kopernika 26

31-501 Kraków

tel. 012 629 32 60, tel./fax 012 629 32 61

<http://WydawnictwoWam.pl>

e-mail: wysylka@wydawnictwowam.pl

Przy zamówieniu od 50.00 zł koszty wysyłki na terenie Polski pokrywa Wydawnictwo WAM.